



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Ochotnicze hufce pracy ZMS umożliwiają zdobycie wiedzy i zawodu

W ciągu 2-letniej już działalności ochotnicze hufce pracy ZMS wiele uwagi zwracały na prace społeczno-wychowawcze wśród junaków. Hufce stworzyły zrzeszonej w nich młodzieży szanse życiowego startu, zdobycia kwalifikacji zawodowych.

Junacy, to młodzi ludzie, którzy często w swoich małych miasteczkach czy też wsiach

nie potrafili sobie ułożyć życia. Prawie co trzeci z nich nie posiada ojca lub matki, co czwartemu nie ukończył szkoły podstawowej, zaś 90 proc. nie posiadało zawodu.

Tymczasem w hufcach już 490 junaków uzyskało amatorskie prawo jazdy na kursach samochodowych, 123 zdobyło prawo jazdy 3 kategorii, 36 zostało traktorzystami. W niektórych hufcach na przykład w Szczecinie zorganizowano kursy radiotelegrafistów i łącznościowców.

W szkołach podstawowych uczy się obecnie — przy zmniejszonym w okresie zimy stanie zatrudnienia — 267 junaków, którzy nie ukończyli 7 klas. Zasadniczą jednak uwagę zwrócono na przygotowanie zawodowe junaków do pracy w budownictwie. Dotychczas podstawowe kwalifikacje budowlane zdobyło na kursach wewnątrzzakładowych 641 junaków.

Na wniosek Komendy Głównej OHP Ministerstwo Oświaty zorganizowało 2-letnie szkoły budowlane OHP. Nauka w tych szkołach nie jest łatwa, gdyż każdy uczeń pracuje na budowie 40 godzin tygodniowo, a dopiero po pracy zgłębia tajniki zawodu murarza, betoniarza, cieśli czy hydraulika. PAP

Uwaga-mężczyźni! Preparat nie kłamie

W Krakowskiej Wytwórni Surowic i Szczepionek wyprodukowano po wielu próbach specjalny preparat diagnostyczny, służący do określania składu krwi. Surowica ta o nazwie Anti - N i Anti - M znalazła już zastosowanie w medycynie sądowej w procesach o... ustalenie ojcostwa. Dzięki niej bowiem, porównując składniki krwi, można niemal z całkowitą pewnością stwierdzić, kto jest ojcem danego dziecka. Przy pomocy nowego preparatu zdołano pomysłnie rozwiązać wiele procesów sądowych o alimenty. Nieprzysługując się do ojcostwa mężczyźni musieli skapitulować przed owymi preparatami i dziś przykładnie płacą alimenty. (PAP)

Młodzi inżynierowie — o postępie

Komitet Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu zorganizował wczoraj ogólnomięjską naradę młodych inżynierów i techników członków ZMS, poświęconą problemom postępu technicznego. Wzięło w niej udział ponad 100 młodych ludzi, którzy niedawno opuścili mury uczelni technicznych.

W referacie i w dyskusji poruszano szereg ciekawych problemów związanych z organizacją wdrażania postępu technicznego, współzawodnicztwa w tej dziedzinie między zakładami, udziału młodej inteligencji technicznej w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych załóg, pozycji młodych w przemyśle itd. (pch)

„Cukierki“ przeciw Heine-Medina

Moskiewska fabryka cukiernicza im. Marata produkuje „cukierki“ zawierające porcje surowicy przeciwko chorobie Heine-Medina. Jest to roztwór wirusowy wynaleziony przez lekarzy radzieckich. (PAP)

Pamiętaj, że dziś jeszcze oddane kupony na 146 gr „KOZIOŁKOW“ biorą udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych. Ponadto wygrana 500.000 zł oczekuje nadal na uczestników gry

Wzrost napięcia w stosunkach Izrael-ZRA

Generał Horn, dowódca sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, wystosował wczoraj do Rady Bezpieczeństwa raport stwierdzający, że sytuacja w strefie demilitaryzowanej na pograniczu Izraela i ZRA jest bardzo niebezpieczna.

Jak wynika z ostatnich doniesień napływających zarówno z Tel Avivu, jak i z Kairu, napięcie w stosunkach między ZRA a Izraelem wzrosło niebezpiecznie. Dzienniki izraelskie twierdzą, że ZRA dokonuje koncentracji wojsk na pograniczu z Izraelem oraz powołuje pod broń niektóre roczniki rezerwistów.

Izrael wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa list, w którym oskarża ZRA o przygotowania wojenne, wymierzone przeciwko Izraelowi.

Jordania wystosowała protest do komisji rozjemczej w związku z wtargnięciem patrolu izraelskiego na obszar Jordanii i ostrzelaniem przez ten patrol pozycji jordańskich. PAP

Imiona dla syna

Dzienniki londyńskie przeplatają, iż najmłodszy syn królowej Elżbiety otrzyma imię James, Edward, które to imiona były popularne w rodzinie Stuartów. Królowa spotkała i dziś przykładnie płacą alimenty. (PAP)

Znów „poszlakówka“

Morderstwo i pozorny gwałt

Zaniepokojeni długą nieobecnością 19-letniej Krystyny Woźniakowej — jej mąż i ojciec wyruszyli na poszukiwanie. Przeszukując okolice, którą Woźniakowa musiała wracać do domu — w lesie pod Rudzicą (pow. Konin) dokonali strasznego odkrycia. W zaroślach leżały zwłoki młodej kobiety, z rozbicią głową, w pokrwawionej i pobrudzonej odzieży. W pobliżu znaleziono półtora kilo gramowy kamień — narzędzie zbrodni.

Podjętym organów śledczych od razu skierowały się ku 20-letniemu pracownikowi kopalni węgla brunatnego w Koninie — Michałowi Pałaszowi, który był sympatią za mordowanej. Po jej zamążpójściu (w 1956 r.) oboje nadal się spotykali. Śledztwo w tej sprawie było jednak niezwykle trudne ze względu na brak bezpośrednich dowodów winy. Dopiero po 5 miesiącach został sporządzony akt oskarżenia zarzucający Pałaszowi zabójstwo i upokorowanie gwałtu. W toku śledztwa ujawniono bowiem m. in. takie dowody jak: plamy krwi

na ubraniu oskarżonego, brak alibi, zeznania świadków, którzy widzieli go w krytycznym dniu w okolicach lasu.

Pałasz, kilkakrotnie przesłuchiwany, nie przyznał się do winy. Na swą obronę podał jednak kilka wersji.

Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

Mikrosamochody zastąpią riksze

Na ulicach Pekinu pojawiły się pierwsze chińskie 4-kołowe mikrosamochody o nazwie „Weising“.

Licząca 30 sztuk partia mikrosamochodów przechodzi próbę techniczną przed rozpoczęciem ich seryjnej produkcji. Samochody typu „Weising“, wielkości połowy samochodu „Warszawa“, przystosowane zostały do ruchu na wąskich ulicach. (PAP)



ZNIZKI DLA TURYSTÓW

Zgodnie z propozycjami Polskich Linii Lotniczych „LOT“ na ostatniej konferencji taryfowej IATA w Honolulu, uchwalono wprowadzenie tańszych taryf lotniczych dla turystów przybywających do Polski samolotami z Londynu, Manchesteru, Birminghamu, Brukseli, Paryża i Tel Avivu. Zniżki te, w wysokości 25—37,5 proc., przysługują będąc tylko tym podróżnym, którzy wykupując bilet lotniczy, jednocześnie zamierzają korzystać z innych płatnych w dewizach usług turystycznych w Polsce.

FORMALNOŚCI HAMUJĄ

W Montrealu (Kanada) międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego (ICAO) obraduje obecnie nad tym, co należy zrobić, aby formalności nie hamowały odrzutów.

Obecnie, gdy samoloty pasażerskie pokonują trasę z Nowego Jorku do Londynu w 6 godzin, nawet 30 minut spędzone przy załatwianiu formalności wizowych lub w komorze celnej oznacza faktycznie poważne przedłużenie czasu podróży. Komitet przewiduje uproszczenie wielu formalności.

OŻYWIONY RUCH

W ubiegłym roku co piąty pasażer zagranicznych linii „LOT-u“ przybywał do Polski ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, wgl. udawał się w dalszą podróż, tranzytem przez Europę, do tych krajów. W związku z obchodami Milenium należy spodziewać się w tym roku dalszego poważnego wzrostu ruchu lotniczego na tej trasie.

2 MLN. PASAŻERÓW

Pomyślnie rozwija się ruch lotniczy na szlaku transatlantyckim. W 1957 roku podróżowało na tej trasie samolotami 980 tys. pasażerów, w 1958 r. — 1,292 tys., a w 1959 r. — już 1,650 tys. pasażerów. Przewiduje się, że ruch pasażerski na trasie transatlantyckiej osiągnie w bieżącym roku rekordową cyfrę 2 mln. pasażerów tzn. dwukrotnie więcej, niż w 1957 roku.

W rywalizacji między statkami a samolotem, zdecydowanie zwycięstwo odnosi komunikacja lotnicza, gdyż w 1959 roku przypało na samoloty 60 proc. przewożonych na tej trasie pasażerów. Szybko wzrastają również przewozy towarów samolotami przez Atlantyk, bo z 25 mln. tonokilometrów w 1958 roku, do przewidywanych 50 mln tonokilometrów w 1960 roku.

GŁOS OBSERWATORA

Kraj 3000 wysp

Problemy Indonezji

W swej podróży po krajach Azji południowo-wschodniej, premier Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow odwiedził Indonezję na zaproszenie rządu prezydenta Achmeda Sukarno. Wizyta premiera radzieckiego w Indonezji zwróciła uwagę opinii światowej, ponieważ to państwo, jedno z najmłodszych w Azji (Republika Indonezjska została proklamowana w 1950 roku), liczące blisko 90 milionów ludności odgrywa poważną rolę na arenie międzynarodowej, gdzie aktywnie popiera politykę pokojową ze współistnienia. Jednocześnie jednak Indonezja boryka się z licznymi problemami natury wewnętrznej, zwłaszcza gospodarczej.

ROZBICIE WEWNĄTRZ INDONEZJI

Sytuację wewnętrzną Indonezji niezmiennie komplikuje jej ogromne zróżnicowanie pod względem etnicznym. Ludność tego kraju 3000 wysp składa się z kilkunastu malajskich grup narodowościowych, mówiących różnymi językami i wyznających różne religie (najbardziej rozpowszechniona jest religia muzułmańska). Z tym łączy się nierównomierny rozwój gospodarczy i społeczny poszczególnych wysp, wchodzących w skład Archipelagu Indonezjskiego.

Etniczne i gospodarcze rozbieżności Indonezji ma wpływ na układ sił politycznych kraju. Na gęsto zaludnionej i bardziej uprzemysłowionej Jawie wcześniej wytworzyła się warstwa mieszczańska i ona też objęła przewodnictwo nad ruchem wyzwolenia Indonezji, skierowanym przeciwko holenderskim kolonizatorom. Interesy tej warstwy reprezentuje utworzona w 1927 roku Partia Narodowa, najsilniejsza obecnie partia w indonezjskiej, głosząca hasła niezależności narodowej i neutralizmu w polityce zagranicznej.

PO OPANOWANIU REWOLTY

Opanowawszy rewoltę, prezydent Sukarno, przywódca Partii Narodowej, zajął się uzdrowieniem sytuacji w kraju. W tym celu, w lecie ubiegłego roku przywrócił on drogą dekretu rządowego konstytucję, uchwaloną podczas antykolonialnej i antyimperialistycznej rewolucji sierpniowej w 1945 roku. Niejako uzupełnieniem przywróconej konstytucji jest opublikowany 12 stycznia br. dekret prezydenta, dotyczący reorganizacji partii politycznych. Według tego dekretu legalnie działać mogą tylko partie, które bronią jednolitości państwowej Indonezji, stosują w swej działalności pokojowe i demokratyczne metody oraz nie podlegają wpływowi obcym.

Rebelia poważnie wzmożyła trudności gospodarcze Indonezji i tak już ogromnie zaniedbanej na skutek wielowiekowego panowania kolonizatorów holenderskich. Straty spowodowane przez rebelię ocenia

ne są na 5 miliardów rupii indonezjskich. Rząd Indonezji czyni obecnie wszelkie możliwe wysiłki, aby zaradzić tej sytuacji, opierając się głównie na tzw. „Operacji Makmur“ (Operacja rozkwitu), czyli pięcioletnim planie rozwoju ekonomicznego kraju.

BOLĄCZKI I CENNA POMOC

Mimo wysiłków, Indonezja boryka się nadal z licznymi bolączkami. Produkcja rolna nie nadąża za postępującym szybko przyrostem naturalnym, co stwarza trudności w zaopatrzeniu ludności w artykuły żywnościowe. Dochody uzyskiwane ze znacjonalizowanych plantacji i przedsiębiorstw holenderskich nie mogą pokryć wydatków inwestycyjnych w takiej mierze, jak się spodziewano, głównie dlatego, że stosuje się w nich wciąż jeszcze bardzo prymitywne i mało wydajne metody pracy. Od wielu miesięcy notuje się spadek wartości rupii indonezjskiej.

W tej sytuacji pomoc go spodarczą Związku Radzieckiego jest dla Indonezji niezmiennie cenna. Dotychczas pomoc radziecka dla Indonezji ocenia się na sumę 118 milionów dolarów. Związek Radziecki dostarcza Indonezji znacznej ilości statków oraz pomaga w budowie dwóch kombinatów metalurgicznych, wytwórni nawozów sztucznych i drogi na wyspie Borneo.

Współpraca ta ma dla Indonezji tym bardziej doniosłe znaczenie, że nie pozbawia za sobą żadnych zobowiązań politycznych. Na takiej właśnie zasadzie po szanowaniu równych praw wszystkich partnerów i nie ingerencji w ich sprawy wewnętrzne kształtują się stosunki między wielkim mocarstwem radzieckim a wyzwolonymi krajami Azji. M. J.

Problemy IV plenum

Zdarzył się wypadek! Krzyk. Zamieszanie. Białe płaszcze lekarskie, ambulatorium, sala operacyjna...

Nie o dramatyczność opisu chodzi jednak, ale o pewne liczby, fakty i wnioski.

Na 1000 osób zatrudnionych w naszym przemyśle — rocznie 54 ulega wypadkom. W 1958 roku ogólna ilość wypadków przy pracy wyniosła 205 118. Tyle mówi Rocznik Statystyczny. W istocie ilość wypadków jest przeszło dwukrotnie wyższa.

Ile to kosztuje?

Popatrzmy jednak na zagadnienie i od strony gospodarczej. Absencja przy pracy z powodu wypadków w 1957 roku wyniosła 6 milionów 723 tysiące dni (dane Ministerstwa Zdrowia). Obok spowodowanych tym strat produkcyjnych, jakie zawrotne sumy osiągnęły za silki chorobowe, renty itp.? Nie trzeba wywodzić otwartych drzwi i udawać, że niebezpieczne warunki pracy również odbijają się ujemnie na jej wydajności.

Automat i ciesielska drabina

...czyli niepożądane „współistnienie“

Co więc w tej sytuacji praktycznie robimy, żeby zapewnić należyte bezpieczeństwo w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych?

Trudno byłoby stwierdzić, że problem ten jest oczkiem w głowie kierowników naszych zakładów. Polskim obyczajem mądrość najczęściej przychodzi po szkodzi. Nie bez znaczenia jest tu i fakt, że inspektorzy techniczni, powołani do kontroli stanu bhp, nie grzeszą ani nadmierną surowością, ani zbyt wielką stanowczością. Osobnym problemem jest sprawa ich kwalifikacji.

Słoń przy fortepianie

Bynajmniej nikogo nie rozgrzeszając z zaniedbań, trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że nawet wówczas, gdy chce się podnieść stan bezpieczeństwa pracy w zakładzie, napotyka się na paradoksalne przeszkody.

Dziwne, ale prawdziwe; nie ma u nas wyspecjalizowanej produkcji ochron do maszyn. Na tym tle rodzą się takie dziwolagi, że na przykład zabezpieczenie dla maszyn do drewna, które powinno być wykonane bardzo delikatnie i precyzyjnie, sporządza huta, posiadająca park maszynowy do zgrubnej obróbki. Trochę to tak jakby posadzić słoń na fortepianie.

Noski do butów

Do miary problemu urasta sprawa drabin. Tak jest, drabin! No, bo jak na przykład w wysokiej hali fabrycznej myć okna, nota bene nie zawsze najlepiej do tego zabiegu przystosowane przez architektów? Oczywiście, trzeba drabiny, ale nie takiej, jaką się ustawia przy stogu siana, chodzi o nowoczesną, na której człowiek czuły się bezpiecznie i swobodnie. Takiej zaś nie ma.

Do wianuszka tego dodajmy wreszcie sprawę ochrony osobistej. Zamiast omówień — jeden przykład. Amatora na produkcję nosków na buty, zabezpieczających przed upadkiem ciężaru, szukano u nas... osiem lat. Dopiero teraz jedna z hut podjęła się prób w tym zakresie...

To można zmienić

Jeśli w tym opisie sytuacji nie szedłbym koloru czarnego, to nie po to, by wywołać uczucie bezradności. Istnieją bardzo szerokie możliwości polepszenia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy. Na nie jednak zdają się przepisy i inspekcje, jak długo brak odpowiedniej, z punktu widzenia bhp, produkcji.

Wydaje się, że w dyskusji po IV plenum, gdy mowa o postępie technicznym, czas konkretnie rozpatrzyć potrzeby i możliwości również w dziedzinie bhp. Automat, a nie opodać ciesielską drabiną, to nie najlepszy przykład współistnienia.

Franciszka Borowiczowa

Na przykład w Bielsku - Białej

Tylko dla kobiet!

Jedna z robotnic Zakładów Przemysłu Wełnianego im. I. Rychnińskiego w Bielsku-Białej odwiedziła swoją najbliższą rodzinę na wsi w powiecie żywieckim. Przywiozła z sobą: gazety, tygodniki i broszury. Gdy wyszła do sąsiadów, matka i ciotka skwapliwie zabrały się do przeglądania lektury. Po powrocie do domu, robotnica zastała kobiety, pogrążone w czytaniu przywiezionych również broszur Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa.

S taruski z zainteresowaniem przeglądają broszury, a do znajdujących się w izbie młodych kobiet zwróciły się z akcentem pełnego przekonania: „Przeczytaj to koniecznie!”.

Obydwo urodziły i wychowały po dziewięciu dzieci. Nie miały lekkiego życia. Ale współczesne nam pokolenie ma już możliwość korzystania z oświaty seksualnej. Inna rzecz, że zasięg tej akcji nie jest jeszcze zbyt szeroki i wciąż jeszcze wiele kobiet, wbrew swojej woli i chęciom — rodzi niepożądane potomstwo. A częste porody nie tylko wyniszczają organizm matek, lecz ponadto przywiązują je do do-

mu, jak do kieratu, od którego nie można się uwolnić. — Zainteresowania kobiet — z konieczności — zawiązują się wówczas do spraw kuchni i dzieci. W takiej sytuacji na-



wet najbardziej popularne rozrywki, jak: kino i książka, stają się — przy chronicznym braku czasu — niedostępne. Trudno coś na to poradzić; jeżeli w domu jest więcej niż dwójka lub trójka dzieci — rozrywki stają się marzeniem.

CIĘKAWA STATYSTYKA

Jest wiele rodzin bardzo licznych. Obserwacja życia większości rodzin nie wskazuje jednak na to, by rodzice byli zachwyceni i uszczęśliwieni mnogością swego potomstwa. Kieleccy lekarze pokusili się niedawno o dokonanie bardzo ciekawego zestawienia, ilustrującego braki w wychowaniu seksualnym. Zaczęli prowadzić statystykę, ile rodzi się tzw. dzieci pierwszych, drugich, trzecich itd. Otóż, na 2.709 porodów — urodziło się 840 dzieci pierwszych i 465 dzieci drugich. Poczynając od dzieci trzecich, krzywa wykresu rośnie. Dzieci trzecich urodziło się bowiem 564, a dzieci czwartych, piątych, szóstych i siódmych — aż 850. Trudno przypuszczać, aby było to właśnie potomstwo, ocekiwane przez rodziców z utęsknieniem.

Powiadają niekiedy, że naturalnym celem małżeństwa jest płodzenie dzieci. Oczywiście większość małżeństw pragnie mieć dzieci, ale w jakiej określonej logicznie ilości.

Gdyby rodzina nie stosowała różnego rodzaju środków regulujących jej przrystość, w każdym małżeństwie zdolnym do płodzenia byłoby od 8 do 12 dzieci. Strach pomyśleć o losie matek i warunkach egzystencji rodzin obarczonych tak licznym potomstwem. Strach pomyśleć i o losie dzieci.

Jednym ze środków stosowanych przez rodziny dla zapobieżenia zbyt niemu przrystości potomstwa jest przerywanie ciąży. O ile w roku 1955 (a więc przed wprowadzeniem ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży) 99 proc. wypadków poronień, które trafiały do szpitala stanowiły poronienia rozpoczęte „domowym systemem” (co oczywiście wymagało natychmiastowej operacji), to w 1959 r. tylko 52 proc. pacjentek tego rodzaju miało „rozpoczęte poro-

nienie”, a więc prawie o połowę mniej.

NAJWŁAŚCIWSZA DROGA

A le przecież sens regulowania urodzin nie może polegać na ciągłym dokonywaniu zabiegów przerywania ciąży, które — podobnie jak liczne porody — wyniszczają organizm kobiety. Rzecz w tym, aby stosować środki i sposoby uchronienia się przed niepożądaną ciążą.

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa prowadzi we wszystkich miastach wojewódzkich poradnie specjalistyczne. Z inicjatywy kół Towarzystwa tego rodzaju poradnie powstają w miastach powiatowych. Niezależnie od tego poradnie „K” są obowiązkane prowadzić akcję uświadamiającą i dostarczać odpowiednie środki zapobiegawcze.

Jednakże nie wszędzie dociera propaganda, nie wszędzie też kobiety potrafią uwolnić się od ciężaru fałszywych i bałamutnych interpelacji, sugerujących, że korzystanie z usług poradni to... grzech.

Atmosfera plotkarstwa, obmowy, niedyskrecji, zakłamania powstrzymuje nieraz kobiety przed przekroczeniem progu poradni — chociaż nie powstrzymuje przed dokonaniem zabiegu pokątnie, u położnicy lub domowym sposobem. A przecież akcja świadomego macierzyństwa powinna dotrzeć przede wszystkim do tych kobiet, które zajęte pracą zawodową i domową nie

mają sił na dalsze porody, ani zdrowia na dokonanie jeszcze jednego, kolejnego zabiegu.

PORADNIA ZAKŁADOWA

Z taką pomocą przyszły kobiecej załodze Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Rychnińskiego w Bielsku-Białej.



lej członkinie komisji kobiecej przy radzie zakładowej.

W styczniu r.b. przy Zakładach otworzono poradnię świadomego macierzyństwa, prowadzoną przez kobietę, lekarza-ginekologa. Dzięki temu, że poradnia mieści się na terenie zakładu, w budynku ambulatorium zakładowego i ma godziny przyjęć tak ustalone, iż mogą korzystać z jej usług pracownice pierwszej i drugiej zmiany — od pierwszego dnia jej otwarcia frekwencja kobiet nie maleje.

Może właśnie tworzenie przy zakładowych poradni świadomego macierzyństwa jest jedną z bardziej bezpośrednich dróg docierania z oświatą seksualną do kobiet, zwłaszcza tam, gdzie stanowią one większość załogi.

Grażyna Zielska

W „jaskini tygrysów...”



Już na wiosnę br. w warszawskim ZOO będzie można podziwiać dzikie zwierzęta wykonujące na wybiegu wszystkie rozkazy swego wychowawcy.

Obecnie, w stołecznym ZOO po raz pierwszy w historii polskich ogrodów zoologicznych, prowadzi się tresurę czterech tygrysów — wychowanków warszawskiego ZOO.

Na zdjęciu: tresurę tygrysów prowadzi Antoni Wieczorek. CAF — fot. Grzęda

Rozwiązanie krzyżówki jubileuszowej

Poziomo: samopas, huragan, propagator, kanonierka, okapi, saper, drops, tabu, tabakiera, Ikar, rata, pole, waza, mąka, gród, litr, tors, prywata, Kali, zero, krypa, larwa, nurt, reda, kleks, pasy, frak, kepi, kita, urok, paki, tama, neon, Etna, bard, krowy, nimb, sarga, efekt, tafta, oaza, laur, okolica, team, menu, kier, Rzym, bies, solo, piwo, Fiat, jubileusz, nikt, polka, lampa, zbieg, odprowadza, adwokatura, telefon, paraliż.

*

Pionowo: gaza, koza, lato, luna, rano, wabi, prokurator, skamieliny, gips, tort, romb, kask, kije, nuda, neon, pasażer, seter, smoła, pantera, agapa, Alpy, igła, rogal, dasy, bóbr, skafander, wiek, kapitanat, pakunek, ankiet, elita, kiosk, skąpy, samum, woal, mahnekin, balustrada, bomboniera, dziecko, emir, torfu, taras, fryz, urlop, ongi, inne, ekipa, elew, jard, baza, laik, ulga, zlew, smok, oset, amen, ziom, drań, okaz, aria.

Rozwiązanie dodatkowe GŁOS NAJSTARSZA GAZETA WIELKOPOLSKI

Na krzyżówkę tę wpłynęło bardzo wiele trafnych rozwiązań. Szczególnie los (piękna nowoczesna lampa) przypadł p. Helenie Bieganki, Poznań, ul. Mostowa 16. Nagrody książkowe wylosowali: z Poznania — Antonina Unrug, Mickiewicz 8; Maria Dezor, Miła, 18; Paweł Hedoszyński, Chociszewskiego 50/18; Alina Gorzan Słowackiego 48; Stanisława Kledecka Józefa 6 m. 8; Helena Mie-dzińska Dzierżyńskiego 7 m. 15; Krzysztof Zawirski Pl. Asnyka 3a m. 5; Ewa Muszałowa Mosina Farnbiarska 8/1; Anna Nawrocka Ostrów Kościuski 6; Br. Kaczor Kościół, ul. Kościelna 9. Książki wysłamy pocztą.

Miss Antyli



Pochodząca z Martyniki 20-letnia studentka Simone Simon otrzymała niedawno w Paryżu tytuł „Miss Antyli”.

Fot. — CAF

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

W pętach bzdury

Codziennie kilkaset osób chcących dostać się z Poznania do Warszawy kłnie, ile wlezie. Codziennie w Biurze Obsługi Podróżnych personel zmuszony jest wysłuchiwać krytycznych uwag, często wyrażanych „polską łaciną”. Codziennie naraża się Bogu ducha winnych ludzi na niewygodną podróż, stratę czasu, a co za tym idzie — na dodatkowe koszty.

A wszystko dlatego, że pewnego pięknego dnia wycofano na trasie do stolicy od razu trzy dogodne, pospieszne pociągi. W ten sposób — za jednym zamachem — czyjeś pióra — Poznań został sztucznie sprowincjonalniony. Ktoś może skrzywić się na to słowo i będzie usiłował przekonywać, że prowincjonalizm nie ma nic wspólnego z wycofaniem pospiesznych pociągów. Że

przecież pozostała jeszcze komunikacja nocna i jakieś tam pociągi osobowe (z przesiadką). A w ogóle na pewno znajdują się argumenty mówiące, że rzecz ma swoje głębsze przyczyny, na które składają się trudności tzw. natury obiektywnej. Czegoż to u nas nie można wytłumaczyć trudnościami obiektywnymi! Ale życiowa praktyka uczy, że trudności nieprzezwyciężalne bywają niekiedy do przezwyciężenia. Często wszystko zależy tylko od nasilenia energii, dobrej woli i zdolności logicznej argumentacji. Ostatecznie w drugiej połowie naszego stulecia nie takie problemy rozwiązywano zwycięsko.

Usiłowałem w tej sprawie zasięgnąć języka. W Poznaniu kiedy pytałem o przyczyny tej superbzdury odpowiedziano mi zwię-

źle: „Decyzja zapadła w Warszawie. Oni tam całkiem powariowali!”. W stołecy zastanawiano się... brakiem frekwencji i mrozami.

O ile odpowiedź poznańskich kolejarzy trafiła mi od razu do przekonania, to argumenty warszawskie zakrawały na prawdziwą kpinę. Każdy, kto choć raz jechał popołudniowym pociągiem do stolicy, wie jak trudno było o miejsce siedzące. No, a jeśli idzie o mrozy, to ostatecznie można było się spodziewać, że w zimie bywa niekiedy mroźno... Wszak w lecie nadmierny upał może spowodować defekt w torach, a wiosenne lub jesienne roztopy też mogą pokrzyżować normalny porządek rzeczy. Od tego jednak są fachowcy, żeby to wszystko przewidzieć. A może nie od tego?

Prawdopodobnie w ogóle nie poruszalbym tego tematu. Ostatecznie zagadnienia kolejowe, to nie moja specjalność. Ale pewna konkretna rozmowa sprawiła, że poczułem się sprowokowany.

Przed kilku dniami zagadnąłem jednego z wybitnych naszych muzyków stołecznych o sprawę Konkursu Winiawskiego. Odpowiedział mi, że rzecz została już ostatecznie rozstrzygnięta na korzyść Warszawy. Ponieważ mam nieco popędliwe usposobienie — wybuchnąłem od razu. Argumentów mi nie brakowało. Mój rozmówca odczekał chwilę, a potem odpowiedział: „A coż pan myśli, że się do tego waszego Poznania będziemy po nocach tłukli?”

Tego samego argumentu użył pewien poważny krytyk teatralny, który zapowiedział swój przyjazd na jedną z ostatnich naszych premier i zapewne także wiele innych osób, których interesy nie zmuszają, by o nasze miasto zahaczyć.

Nie idzie tu — rzecz jasna — tylko o wygodniczkich sybarytów tkwiących na Parnasie. Idzie także o normalnych obywateli, służących nie własnym, ale ogólnym interesom, którzy nie wstydzą się trudnić im się życiem, idzie wreszcie o trochę rozsądku, o którego zmobilizowanie prosi w imieniu dziesiątków tysięcy mieszkańców Poznania wyżej podpisany.

Edward Tomczak

Ambasadorowie wielkiej budowy

Nowa szkoła Tysiąclecia

Małeńka miejscowość Dobiegniew w województwie zielonogórskim ma swoich ambasadorów nie tylko w każdym mieście wojewódzkim w Polsce, lecz również... i za granicą — w Londynie, oraz Chicago i Detroit w Stanach Zjednoczonych.

Historia tak rozległej reprezentacji sięga jeszcze 1939 roku, kiedy to do Dobiegniewa przybywały zmęczone, wycieńczone walką i brakiem pożywienia kolumny polskich żołnierzy, którzy na szlakach bitew z hitlerowskim najeźdźcą dostali się do niewoli. Za kolezastymi drutami rozciągniętymi tuż nad brzegiem jeziora, „zamieszkało” wówczas kilka tysięcy polskich oficerów i żołnierzy. Bramę wejściową „ozdobił” napis „Oflag IIc”. Pięć lat przeżywali w nim Polacy z różnych stron kraju. Potem zawierucha wojenna skierowała ich na wszystkie strony świata. Niektórzy doczekali się wyzwolenia w Dobiegniewie, w lutym 1945 roku.

Pięć lat przeżytych wspólnie za drutami obozu, wytworzyło silne więzy przyjaźni. Toteż gdy w końcu 1958 roku rozszła się wieść o zorganizowaniu komitetu byłych jeńców wojennych oflagu II c dla budowy szkoły Tysiąclecia w Dobiegniewie, z pomocą podeszli wszyscy Woldenbergowscy. Ci, którzy mieszkają w kraju, nie tylko dobrowolnie opodatkowali się na budowę szkoły, ale również deklarują czynną pomoc. I tak byli jeńcy, inż. Wozniak, który w obozie na organizowanych tam kursach przygotował się do matury, zaproponował wstępny szkic. Na tej podstawie inż. architekt Hipolit Rutkowski opracował ostateczny projekt nowoczesnej szkoły. Przewiduje on budowę sal lekcyjnych, dwustronnie oświetlanych, sali

gimnastycznej z urządzeniami sportowymi. Ogółem szkoła ma mieć 15 izb lekcyjnych i 4 sale do zajęć praktycznych.

Koszty budowy oblicza się na około 8 mln. złotych. Dział mają już milion. Resztę... resztę, jak zapewniają, zbiorą szybko, przede wszystkim dzięki organizowaniu różnych imprez, z których dochód przeznaczony będzie na szkoły.

Projekt został przed kilkoma dniami zatwierdzony przez władze wojewódzkie Zielonej Góry. Wyraziły one przy tym opinię, że będzie to najnowocześniejsza szkoła na Ziemi Lubuskiej. Wieść o budowie szkoły w Dobiegniewie rozeszła się szeroko. Zareagowali na nią również i ci byli jeńcy, którzy dzisiaj mieszkają za granicą. Ambasadorem sprawy budowy szkoły w Dobiegniewie został w Londynie doktor Żylak. Zawiązał on Komitet byłych jeńców Woldenbergowskich, który zebrał na początek 150 funtów szterlingów. Komitety powstały również w Ontario, w Detroit i Chicago. Wszyscy byli jeńcy z Dobiegniewa deklarują pełne poparcie inicjatywy wybudowania tam szkoły Tysiąclecia. Latem bieżącego roku, gdy ruszą prace budowlane, wielu emigrantów zapowiada swój przyjazd. Chcą oni wtedy osobiście dorzucić cegiełkę do wielkiej budowy.

PAP

O karierze pieśniarskiej nowym repertuarze i trudnym losie piosenek

5 minut ze Sławą Przybylską

Uzyskanie spotkania z najpopularniejszą pieśniarką Polski Sławą Przybylską nie było bynajmniej łatwe. Pani Sława ma bowiem fak zajęty dzień powszedni, że aż dziś bierze, dla czego nosi na rękę powszechnie używany zegarek, zamiast sportowego stopera. Ponieważ jednak wreszcie udało nam się uzyskać krótką rozmówkę, wykorzystujemy tę okazję, by dowiedzieć się czegoś zarówno o naszej miłej rozmówczyni, jak też o kilku innych sprawach, które mogą zainteresować wielbicieli jej talentu.

— Kiedy Pani odkryła w sobie „iskrę pieśniarską” — pani Sławo?

— Na długo przed tym, nim w maju 1957 roku zaczęłam śpiewać w Studenckim Teatrze Satyryków. Śpiewałam przedtem — jak to się mówi — u cioci na imieninach i to się wszystkim bardzo podobało (mnie również). Dopiero kie-

— Tak, to na pewno cenne i interesujące wzbogacenie pani repertuaru.

— Urodziłam się w Międzyrzeczu Podlaskim i wychowałam wśród dzieci żydowskiej biedoty... Stąd zapewne moje serdeczne zainteresowanie tymi tematami piosenki.

— Gdzie i kiedy usłyszymy Panią w nowym repertuarze?

— W najbliższych dniach w stolicy. A potem — jak zwykle będę co miesiąc wyjeżdżała na kilka dni (już tradycyjnie) do miast wojewódzkich: Łodzi, Bydgoszczy, Wrocławia, Poznania.

— Na zakończenie jeszcze jedno — stereotypowe już zresztą pytanie: co Pani sądzi o sytuacji w piosenkarstwie polskim?

— Nie odkryję Ameryki, stwierdzając, że jest to sytuacja raczej niekorzystna. Jaką taką popularnością cieszą się u nas tylko szlagiery taneczne, a na towarzyskich herbatach najwyżej „Sza dziewczeczka do łaseczka” i to też kilka pierwszych słów. Nikt nie umiał dotąd rozśpiewać społeczeństwa, nawet dzieci i młodzież. Wiem tu jest między innymi uciążliwy system wynagrodzeń kompozytorów i wykonawców tego gatunku. A jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że od napisania piosenki do jej wykonania schodzi czasem dwa lata, to nic dziwnego, że jest tak, jak jest.



Fot. — CAF

dy zaczęłam uprawiać piosenkę zawodowo — przekonałam się, jak wiele wymaga to morderczej pracy nad sobą. Niestety, nie łatwo u nas o pomoc w doskonaleniu sztuki piosenkarstwa. Kiedyś było przy Polskim Radio studio dla piosenkarzy, gdzie uczono między innymi dykcji, emisji głosu itp., ale to należy do przeszłości — miejmy nadzieję, że nie bezpowrotnie. W każdym razie w chwili obecnej piosenkarz jest zdany tylko na siebie samego.

— Kto jest dla Pani idealnym pieśniarstwem współczesnego?

— Edith Piaf i Juliette Greco. W moim nowym repertuarze mam kilka francuskich piosenek, między innymi „Piosenka o nocy”, śpiewaną przez Greco i „Jawę” kompozycji Sterna.

— A propos repertuaru, jak się to liczbowo przedstawia?

— Jak dotychczas mam opracowanych około 80 piosenek. W radio śpiewam 40, na estradzie — tyleż samo, a na płytach nagrałam już blisko 35. Jeśli idzie o nowości, to nauczyłam się między innymi wielu bardzo pięknych piosenek hebrajskich, które śpiewają najstarsze piosenkarki izraelskie i kilku w języku idżid. A ponadto piosenkę „Maj idżid mame” (Moja żydowska matka) z repertuaru Hanka Ordonówny i skomponowaną na moją prośbę ogromnie wzruszającą piosenkę o pięknym wierszu Juliana Tuwima pt. „Żydek”.

Bezwidnie przychodzą słowa poety, a w nich zacierające się już w pamięci gorzkie i pełne bolesnych wzruszeń obrazy i tej dawniejszej przeszłości i tej, która straszliwym dramatem brunatnej zbrodni zawisła nad losami wszystkich polskich Dawidków Rabinowiczów:

Śpiewa na podwórzu,
tuli się w łachmany
Maty, biedny chłopiec,
Żydek obłąkany...

i dalej:
...Zmarłe katrofle
surowe,
kaszel suchy, piec zimny
deska twarda pod
głową...

Stuletnią zastąpi nowa gazownia

Mieszkańców peryferii ratuje gaz w butlach

Wraz z rozbudową miasta powiększa się również z każdym rokiem sieć gazowa. Każde nowe osiedle i domy wolno stojące, podłączane są do sieci, której rocznie przybywa 5 do 6 kilometrów. Obecnie korzysta w Poznaniu z gazu około 300 tysięcy mieszkańców. 100-letnia gazownia, coraz intensywniej eksploatowana, nie jest już w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb. Niedobór gazu w stosunku do zapotrzebowania wynosi od 5—8 procent.

Za dwa lub trzy lata, kiedy Poznaniowi znów przybędzie wiele nowych izb mieszkalnych, niedobór zwiększy się do 18 proc. Wtedy nie wystarczyłoby już chyba „nadrabianie” niedoboru zmniejszaniem dopływu gazu. Gdzieś mogłoby w ogóle go zabraknąć. Z konieczności więc stał się realny projekt budowy nowej gazowni. Jeszcze w tej 5-lacie, prawdopodobnie w 1964 roku, rozpocznie się jej budowa. Ukończenie całości nie nastąpi w ciągu jednego roku, lecz oddanie do użytku choć częściowe, pozwoli na lepszy dopływ gazu do mieszkań.

Obecnie stara gazownia zaspokaja w gaz centrum i jego najbliższe rejony. Peryferie natomiast „obsługuje” gazociąg, biegnący wokół miasta. Nowa gazownia zasilana będzie istniejącymi gazociągami i oczywiście odciążą poważnie wiekową „staryszkę”. Tym samym stara gazownia zmniejszy swój zasięg i dzięki temu — nie będąc tak mocno eksploatowana — może „dożyć” do 200 lat.

Do zeszłego roku dla mieszkańców nowych osiedli domków jednorodzinnych, położonych na peryferiach miasta, gaz w mieszkaniu był sennym marzeniem. Od sierpnia ub. roku, na życzenie właścicieli instaluje się w kuchni wszystkie potrzeb-

ne urządzenia... i gaz w butlach. W ciągu kilku miesięcy Dział Sieci i Instalacji Zakładów Gazownictwa dostarczył już 80 stałym klientom prawie pięć ton gazu w butlach.

Anna Siekierska

Tygodniowy repertuar Opery

Od niedzieli do niedzieli

Niedzielnym przedstawieniem „Legendy Bałtyku” Feliksa Nowowiejskiego zakończony zostanie operowy repertuar lutego. Przypominamy, że w przedstawieniu udział wezmą: Barbara Sypniewska, Felicia Kurowiak, Stefan Budny, Henryk Łukaszek, H. Kustosik i H. Guzek.

W poniedziałek teatr nieczynny, natomiast we wtorek, 1 marca, wystawiona zostanie opera St. Moniuszki „Halka”. Opera ta w ciągu przyszłego miesiąca wystawiona zostanie ponadto tylko jeszcze 22-go. W przedstawieniu wtorkowym ujrzymy między innymi: Antoninę Kawecką (Halka), Halinę Zielińską (Zofia), Stefana Budnego (Janusz), Henryka Kustosika (Jontek) i Antoniego Majaka (Stolnik). Dyryguje: Marian Szczepkowski.

Dnia 2 marca — opera komiczna J. Straussa „Baron Cygański” z Barbarą Sypniewską, Felicią Kurowiak, Marianem Koubą i Witoldem Szpingierem w rolach głównych. Dyryguje: Marian Szczepkowski.

3 marca — opera w 3 aktach G. Pucciniego „Madame Butterfly”. Piękna muzyka i wzruszająca treść sprawiają, że opera ta grana na wszystkich niemal scenach operowych, cieszy się niesłabnącym powodzeniem. W czwartkowym spektaklu prowadzonym przez dyr. Zdzisława Górzyńskiego udział wezmą między innymi: Jadwiga Myszkowska w partii tytułowej, Alina Chocieszyńska (Suzuki), Stanisław Romański (Pinkerton) oraz Eugeniusz Stawierski (Konsul). Następnie go dnia, 4 marca, opera drugiego wielkiego kompozytora włoskiego G. Verdiego „Aida”. Dyryguje A. Wicherek. W partii tytułowej wystąpi Antonina Kawecką. W pozostałych rolach głównych: F. Kurowiak (Amneris) H. Kustosik (Radames) A. Fechner (Amanatro) oraz H. Łukaszek (Ramfis).

Miłośnicy baletu będą mieli okazję obejrzeć w sobotę, 5 marca, 4-aktowy balet Piotra Czajkowskiego „Jezioro Łabędzie”, wznowione niedawno przez zespół Opery poznańskiej według kompozycji choreograficznej Stanisława Miszczyka. Dyryguje Władysław Słowiński. Główne role odtworzą: czołowi soliści baletu: B. Karczmarewicz, W. Milon, H. Łupówna, R. Radek i inni.

W niedzielę 6 marca dawno niegrana opera słowackiego kompozytora E. Suchonia „Krutniawa”. Kompozytor, który zaledwie parę tygodni temu bawił w naszym mieście bardzo wysoko ocenił wartość artystyczną realizacji poznańskiej. Nadmieniam przy tej okazji, że opera ta zdobywa sobie coraz większe uznanie i wystawiana jest na wielu scenach europejskich. Niedzielnym przedstawieniem „Krutniawy” jest jedynym w marcu.

Bilety na przedstawienia operowe nabywać można na 10 dni przed przedstawieniem w

24 nowe wozy tramwajowe

Z każdym rokiem MPK powiększa swój tabor. Ostatnio nadeszło 8 nowych wozów silnikowych, a do końca bieżącego roku MPK otrzyma ich jeszcze 4.

W drugim półroczu tego roku zacznie również kursować po mieście 12 nowych wozów doczepnych. (an)

Jubileusz poznajskich polonistów

15 lat temu, tuż po powstaniu Uniwersytetu Poznańskiego, grono młodych polonistów, z inicjatywy prof. Tadeusza Grabowskiego, na zebraniu w dniu 29 października 1919 roku postanowiło założyć koło naukowe. Od chwili powstania przejawiało żywą działalność. Wysyłano przedstawicieli i referaty na zjazdy naukowe, wydało szereg cennych biuletynów informacyjnych i naukowych („Księga pamiątkowa ku czci Stanisława Dobrzyckiego”), oraz prac naukowych. W roku 1932, w 100-lecie pierwszego wydania „Ballad i Romanсів” odbyła się z inicjatywy Koła sesja Mickiewicza. Organizowano również wieczory autorskie, wycieczki i wieczorki towarzyskie.

Żywa działalność przetrwała druga wojna światowa, ale już w 1945 roku Koło dało o sobie znać. Na „czwartkach literackich” występują młodzi poeci, poznańscy poloniści biorą udział we wszystkich powojennych zjazdach naukowych. W roku 1956 Koło organizuje drugą sesję Mickiewiczowską. Z jego inicjatywy odbyła się też dyskusja nad poznańskim wystawieniem „Wesela” Wyspiańskiego. Z roku ubiegłego pamiętamy wystawę z okazji 150-lecia urodzin Słowackiego.

Dzisiaj — odbywa się sesja 40-lecia. Na wydanie czeka ciekawy biuletyn „Glossy”, trzeba także wziąć udział w kwietniowym Ogólnopolskim Zjeździe Kół Naukowych; poznańscy poloniści przygotowują aż 7 referatów.

Obecny prezes A. Smuszkiewicz zapewnia, że Koło nie spocznie na jubileuszowych laurach. Ma wiele ambitnych planów. Zyczymy sukcesów w ich realizacji.

Pójdziemy do kina?

Z marcowego „menu” filmowego takie oto „dania” proponują kolejno nasze kina:

„Apollo” — zaprasza na nową, polską komedię pt. „Tyś się talarów”. Bardzo zabawny pomysł (młody człowiek ma przeżyć „w ramach” zakładu pieszego, tudzież w samych tylko ślupach, z Chęcini do Krakowa), wielu znanych aktorów (Basia Kwiatkowska, Irena Kwiatkowska, Aleksander Dzwonkowski, Edward Dziewoński, Jarema Stępowski) ale — niestety — nic więcej.

Drugim tytułem będzie tu angielska „Odetta S-23”. Jest to rekonstrukcja autentycznych wydarzeń, przedstawiająca epizod historii jednego z najlepiej zorganizowanych oddziałów dywersyjno-szybowych, działających na terenie okupowanej Francji. Kinematografii francuskiej reprezentować będzie doskonały, francuski „Montparnasse 1919” — z niezapomnianym Gerardem Philipe. Jest to historia burzliwego i tragicznego życia wybitnego malarza — Amadeo Modigliani. Obok Philipe’a — Anouk Aimée i Lili Palmer. I jeszcze jeden tytuł polski — „Miejsce na ziemi”.

W „Bałtyku” oglądać będziemy efekty polsko-niemieckiej koprodukcji w filmie pt. „Milejca gwiazda”, którego scenariusz oparto na „Astronautach” — Lema. Drugą premierą będzie tu szwedzki „Pieśń purpurowego kwiatu” — film obyczajowy, ze znaną u nas Ulrą Jacobson.

„Czternastka” pokaże nam radziecki dramat socjologiczny pt. „Ewakuować miasto”. Potem zaś film czeski pt. „Falsz” oraz austriacki, biograficzny pt. „Mozart”.

Do „Muzy” wybierzemy się na bulgarską „Wyspę śmieci”, potem zaś na dwa filmy polskie: Janusza Nasfetera „Małe dramaty” oraz „Misteczek”.

W Domu Kultury MO wyświetlane będą — angielski, doskonały film antywojenny pt. „Rozkaz zabić”, radziecki — „Gdy kobieta zostaje sama”, włoski „Czerwony sygnał” oraz radziecki — „Sztetel” (wg opowiadania Gogola). (ch)

z listy DO REDAKCJI

Poniższą korespondencję edytujemy „Ruchowi” z myślą, że na swoich wykazach rozdziału gazet umieści wspomnianą miejscowość. Bądź co bądź nie leży ona zbyt daleko od Poznania; mieszkańcy naszego miasta często do niej zaglądają...

SZANOWNY PANIE
REDAKTORZE!

Jestem tutaj od 21 bm., na czasach zdrowotnych, z których przesyłam miłe pozdrowienia. Wszystko byłoby dobrze, gdyby człowiek mógł sobie codziennie poczytać swoją gazetę — „Głos Wielkopolski”, do której to czynności od lat 15 się przyzwyczaiłem. Niestety, w Polce znowu — zdrajcy ani „Ruch”, ani „Klub Międzynarodowej Prasy i Książki” nie tylko „Głosu Wielkopolskiego” nie sprzedają, ale nawet żadnej poznańskiej prasy nie abonują. SOS. Tym znakiem wołam o pomoc do Pana Redaktora, gdyż będę tutaj jeszcze do 12 marca br.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku

Bolesław Górski

800 absolwentów Zakładu Doskonalenia Rzemiosła

Jutro odbędzie się w sali Izby Rzemieślniczej niedzielne spotkanie, zorganizowane przez Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Przybędzie na nie prawie 800 osób, które ukończyły ostatnio kursy kroju i szycia dla potrzeb domowych, przeprowadzone przez zakład w okresie od września ub. roku do lutego br.

INFORMUJEMY

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych do Studium Wieczorowego i Zaocznego Politechniki Poznańskiej na wydziały Budownictwa Lądowego, Elektrycznego i Budowy Maszyn.

Kursy przygotowawcze rozpoczyna się w miesiącu marcu br. Zapisy przyjmuje Sekretariat SIMP w Poznaniu, pl. Wolności 3, V piętro, w godzinach od 8—15, a w soboty — w godzinach od 13—19. — Telefon nr 31-77.

Klub Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz z sekcją brydżową — „Alma” organizuje dwa kursy brydżowe — dla początkujących i zaawansowanych, które rozpoczyna się w pierwszych dniach marca br. Informacje — klub ZNP (pl. Wolności 5), codziennie w godzinach: 11—13 i 17—20 (tel. 31-69).

Program spotkania przewiduje m. in. pokaz prac wykonanych na kursach, rozdanie zaświadczeń o ukończeniu nauczania w tej specjalności i — wręczenie przez najmłodsze kursantki swym mamusiom uszytej własnoręcznie odzieży.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła prowadzi też dla młodzieży i dorosłych kursy z 78 innych zawodów, obejmujących około 200 specjalności. W roku ubiegłym Zakład Doskonalenia Rzemiosła miał na swym koncie około 100 tysięcy godzin lekcyjnych. Odbyły się tutaj kursy czeladnicze, mistrzowskie, a w 37 miejscowościach naszego województwa — kursy praktyczne dla osób nie trudniących się zawodowo rzemiosłem. W kursach szkoleniowych uczestniczyli w dużej mierze kobiety i to prawie we wszystkich zawodach (ostatnio jedna z kobiet została nawet kowalem). (bro)

przez Komitet Miejski ZMS.

Pracownicy poszukiwani

Szklarzy kwalifikowanych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Czystość”, Poznań, ulica Mickiewicza 36. K1129

Zootechnika z wyższym względnie średnim wykształceniem, z praktyką, zatrudni zaraz Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej Garzyn, stacja kol. Garzyn, powiat Leszno. Wynagrodzenie według UZP w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione. 44035g

Starszego księgowego zaangażuje natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kusnierskie, Poznań, Woźna 21. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz praktyka. Wynagrodzenie bardzo dobre. K1178

Technika z dłuższą praktyką do Działu Kontroli Technicznej, inżyniera-mechanika przyjmie natychmiast Zakład Konstrucyjno-Technologiczny IMR w Poznaniu, Starołęka 31. K1182

Każdą ilość murarzy do prac na terenie powiatu Szamotyły, Międzybóże i Nowy Tomyśl, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotulach. Płace zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Blizszych informacji udzieli: Dyrekcja P. B. T. — Dział Ekonomiczny, Szamotyły, ul. Chrobrego 24, telefon 426 i 572. K1183

3 kwalifikowane wychowawczynie (wymagane średnie wykształcenie) potrzebne. Utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Blizszych informacji udzieli: Państwowy Dom Dziecka w Górznie, poczta Biniew, pow. Ostrów Wlkp. K1184

15 murarzy kwalifikowanych zatrudni z dniem 15 marca br. Kierownictwo Zakładu Budowlano-Remontowego w Gorzowie Wlkp., ul. Teatrna 30, warunki pracy i płacy według UZP w budownictwie. K1186

Inżyniera - mechanika do prac naukowo - badawczych przyjmie Centralne Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Kandydaci winni zgłosić się osobiście w Dziale Kadr, przy ul. Starołęckiej 25, w godzinach od 10-13. K1187

Praca

Ogrodnik samotny potrzebny zaraz. Ratajski, Komorniki, ul. Poznańska 4398g.

Samotny do koni starszy potrzebny zaraz. Kaczmarek, Luboń 1, Dworcowa 17 — ogrodnictwo. 43607g

Przyjmie panienkę mieszkającą (skoczono lat 18), do hafu maszynowego, merykarskiego itp. pracę jako uczennicę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43753g.

Pomoc domowa dochodząca chętnie, rencistka potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 44052g.

Technik technolog branży drzewnej (absolwent) specjalności meblarstwo szpikarskie poszukuje pracy zaraz, najchętniej z mieszkaniem. Edward Bonicki, Mszczyszyn, poczta Dolsk, pow. Śrem. 43929g

Dnia 24 lutego 1960 zmarł, nasz długoletni pracownik, śp.

Stanisław Malinowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i dobrego koleżkę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO W POZNANIU

K1198



Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, w 84 roku życia, śp.

Maria Szurpitt

z Kaliszanów

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 15 z kościoła parafialnego w Krzyżownikach.

W ciężkim smutku pogrążony

MAŻ Z DZIECIAMI

44067g



Dnia 25 lutego 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona i nasza matka, śp.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Gnieźnie, przy ulicy Witkowskiej.

Msza św., żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 29 bm., o godz. 8 w kościele św. Trójcy w Gnieźnie.

MAŻ I CORKI

Gnieźno.

44155g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Swierczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46. nr konta PKO 1-6-106024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

ZAKUPIMY

Wózki etażowe do surowki, tory 600 mm, zasypniki, komplety dzwonów, 2 tarcze pasowe średnicy 500-600 mm szer., pasa 250 mm, prasę mimosrodkową ca 10 ton ciśnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 44021g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiej 2a, parter. 41463g

Profesor liceum udziela korepetycji z matematyki. Tel. 611-81, wewn. 184. 44005g

Kupno

Kupię skuter Peugeot 150, w dobrym stanie. Kozłowski, Wągrowiec, Kościuszki 34. 42777g

Jugosłowiańska przyczepa do ciągnika kupię. Chmielewski, Poznań - Zegrze, Rzeckańska 8. 43658g

Masyne zwijarkę do rur kartonowych kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43852g.

Kupię sztuczne kwoki (prymitywne) i duży piec na trociny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43884g.

Majeranek, paprykę, koper ogrodowy, czarnuszkę kupię SALUTAN, Strzelecki, Kostrzyn Wielkopolski. 43885g

Kupię samochód osobowy małodrożowy w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43812g.

Nutrie ubojowe oraz surowe skórki futerkowe skupuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43942g.

Przednia oś do samochodu Opel-Blitz od jednej do półtora tony kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 43963g

Drut mosiężny i aluminiowy kupię (każdą ilość i grubość). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43972g.

Gospośia samodzielną potrzebną, może być z prowincji. Warunki dobre, pokój. Poznań, Kaniaka 10, sklep butów, telefon 621-97. 43941g

Potrzebna pomoc domowa na korzystnych warunkach. Zgłoszenia: po południu, Poznań, Grunwaldzka 31A m. 16. 43947g

Gospośia w starszym wieku na stałe do 4 dzieci i prowadzenia domu potrzebna zaraz. Wymagane referencje. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 14, telefon 39-96. 43966g

Wózki dziecięce nowoczesne modele wielkiej wyożki oraz materace wszelkich rozmiarów, poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 41135g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 42044g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtrojskilsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

z Sikorów

Franciszka Wojtkowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Głogowska 73. 44092g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarł

Stanisław Czarnecki

długoletni pracownik Politechniki Poznańskiej w stanie spoczynku

W Zmarłym Uczelnia straciła sumiennego i cenionego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

K1179

Dnia 25 lutego 1960 r. zmarła w Bogu, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

Józefa Nikałajczak

z domu Waligórska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 marca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Podkomorska 23. 44150g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO

„STOMIL”

POZNAN, ulica Starołęka nr 18

oferują

do natychmiastowej sprzedaży wszelkiego rodzaju

odpady gumowe, odpady tkanin surowych i nagumowanych oraz odpady opon rowerowych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia — telefon 506-82. K1171

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czereskie ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek poleca, Poznań, H. Swietlik, Wrocławska 13. 42941g

Jajka wylęgowe wszelkiej złościwej sprzedaży. Rozalia Walkowiak, Ruchocice, pow. Wolsztyn. 43744g

Szczeniata bokserzy 5-miesięczne z rodowodami po rodzicach importowanych sprzedam. Sypulski, Białoostocka 8 (Osiedle Warszawskie). 43903g

Sprzedam klatki dla norek. Informacje: telefon 639-63, od godz. 17. 43907g

Sprzedam piękny tapczan, fotel, szafę dwudrzwiową oraz akordeon Höhner 80-basowy, radio „Beethoven”, telefon 82-11, wewn. 609. 43910g

Sprzedam piec na węgiel i wannę do łazienki Głogowska 54 m. 5. 43916g

Sprzedam motocykl WFM (z licznikiem), stan bardzo dobry, cena 7.000 zł. Kolubieżyński, Gnieźno, Cierpięgi 16 m. 1. 43919g

Spacerówkę gietę drewnianą białą sprzedam, Fuzdzinski, Inżynierska 3 m. 8. 43917g

Fortepian krótki marki Bechstein sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43928g.

Samochód P-70 Kombi bardzo dobrym stanie, zamienię na samochód „Warszawa” z dopłatą lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43930g.

Masyne do szycia damską, 1.000 zł. sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 43935g

Sprzedam samochód DKW na chodzie, cena 14.000 zł. Poznań, Mickiewicza 17 m. 3. 43937g

Motocykle marki: Junak, Jawa, IZ oraz różne samochody poleca: Biuro Handlowe, Poznań, Czajczka 2, telefon 847-56. 43939g

Masyne do szycia „Köhler” dziurkarę „Dürkopp” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43953g.

Samochód „Mercedes” V-170, dwudrzwiowy z radiem, stan ogólny bardzo dobry, sprzedam. Zgłoszenia powyższych reflektantów, Józef Knop, dentysta, Nowy Tomyśl, telefon 689. 43955g

Nieruchomości

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9. 43124g

Kilka parceli Poznań-Wola (prawo zabudowy) sprzedam Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9. 43125g

Parcelę morgową do wolnej zabudowy przy granicy miasta Poznań (Przebiegiem) na dogodnych warunkach spłaty już od 15.000 zł sprzedaje: Krzesiński, Swierczewskiego 1. 43390g

„Parcelo-Willi”. Poznań, Czerwonej Armii 29 poleca - poszukuje wszelkie nieruchomości od najtańszych do komfortowych oraz gospodarstwa. 43397g

Sprzedam działkę pod budowę z materiałem budowlanym (wapno, drzewo, okna). Poznań, Naramowice 256. 42914g

Sprzedam parcelę przy Strzeszyńskiej względnie zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43755g.

Kupię mieszkanie wylaczone 2-pokojowe wygodne, zapięczę remont lub wykończony wgl. przejmę udział w mieszkaniu spółdzielczym lub domem jednorodzinnym — Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43758g.

Niebywała okazja! Kupna tanich prywatnych gospodarstw z powodu starości, do sprzedaży 25 ha ziemi, zabudowaniem, na dwie rodziny 200.000 zł, 17 ha zabudowaniem 150.000 zł, 12 ha zabudowaniem 100.000 zł, 8 ha zabudowaniem 75.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Chodzież, Rataje. 43778g

Sprzedam parcelę blisko tramwaju (wolna zabudowa). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43877g.

Kupię parcelę przy Poznaniu od 1250-3000 m najchętniej Krzesiny lub Osiedle Pilewiska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43878g.

Sprzedam willę trzypiętrową i duży warsztat rzemieślniczy podpiwniczony z garażem i ogrodem owocowym 2.000 m² w dobrym punkcie m. Kalsza. Po sprzedaży całość wolna. Na listy nie odpowiadam. Kalsz, ulica Staszka 36. 43879g

Okazja! Gospodarstwo 13 ha, ziemia II kl., budynki maszynowe cena 380 tys. zł, 1,5 ha z zabudowaniami cena 115 tys. przy szosie prywatnej — sprzedam. Józef Nowak, Latalice, poczta Lednoga, powiat Poznań. 43891g

Sprzedam parcelę 1100 m², parkanloną, zadzwonię, wiatro, instal. woda, światło, gaz, przy ulicy Wladomowskiej: tel. 14-57, od godz. 8-16. 43895g

Sprzedam spiesznie parcelę 1000 m² Luboń, Zabikowo blisko autobusu, zezwolenie na budowę — Czesław Ptak, Luboń 1, Okrzei 21 m. 1. 43900g

Sprzedam dwa baraki murowane (wiatro, siala), jeden wolny oraz dwie morgi ziemi piaskistej, stacja od Poznania, cena 120 tys. zł. Poznań-Główna, Nadolnik 8, Zwirnien. 43901g

Zamienię duży pokój z kuchnią, skrytką na dwa pokoje z kuchnią tylko samodzielnie. Cyran, Poznańska 5 m. 17. 43993g

Małżeństwo bezdzietne pracujące da utrzymanie starszej, uczciwej pani w zamian za mieszkanie. Warunki do omowienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 44006g.

Gospodarstwo 12 ha blisko Poznania oddam w dzierżawę względnie na własność. Zgłoszenia tylko osobiste. Gola Paczkowo — dworzec. 43911g

Warsztat 40 m² jasny przy głównej ulicy na Wildzie (woda i światło na sile), oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43999g.

Garbuje, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (dobry na wydrę). Lisy leśne, nutrie rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poznań, Dworcowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 43608g

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Rencista samotny, pracownik fizyczny pozna panna samotną bez mieszkania do lat 60 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43971g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43940g.

Przetargi — Komunikaty

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z budową przy ul. Kórnickiej, zamyka się z dniem 1. III. br. dla ruchu kołowego ul. Serafitek na odcinku od ul. Kórnickiej do ul. Rocha. Objazd skierowuje się ul. ul. Kórnicka-Ostrowska w obu kierunkach. K1170

Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej, Lubonia, pow. Leszno, sprzedaje drogą przetargu kilka koni roboczych oraz kilka zrebaków w wieku 2 i 3 lat. Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca br., o godzinie 10 w gospodarstwie Lubonia, stacja kol. Pawłowice, pow. Leszno. K1185

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Targowych i Wystawowych PT w Poznaniu, ul. Głogowska 14, hala nr 9, ogłasza przetarg nieograniczony na prace malarskie farbą szwedzką, olejną i nitro na powierzchni ca 1000 m² na terenie MTP. Termin zakończenia robót 3 marca br. Kosztorys do wglądu w biurze Przedsiębiorstwa. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 29. II. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 44022g

Sprzedam nieruchomość 3 minuty od przystanku autobusowego (2 pokoje, kuchnia, garaż wolny), Zabikowo k. Poznania, ulica Skóry 10. 43936g

Gospodarstwo rolne — własność — 16 ha zabudowania w dobrym stanie sprzedam całość zelektryfikowaną, 15-letni sad, szkoła, kościół, mleczarnia, spółdzielnia na miejscu, 3 km od stacji. Włocławek, Pichnik, Sokółka, Budzyskie, pow. Chodzież. 43946g

Parcelę sprzedam lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43956g.

Kupię domek 3-4-pokojowy może być z ogrodem, cały wolny w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43961g.

Poszukuję spiesznie pożyczki 7.000 zł. Jako z

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi Wandy Karczewskiej

literatki, laureatki nagrody literackiej Poznania za rok 1959, a także satyryczki zamilkłej „Kukulki Poznańskiej“

Dajcie mi wnuka wiceprezydenta!...

— Kiedy i w jakich okolicznościach zainteresowała się Pani literaturą?

— „Dziekiem w kolebce będąc”, gdy zaczęłam ssać duży palec u nogi, jako że — jak twierdzą niektórzy znawcy literatury — wszystko, co się pisze jest wysane z palca.



Fot. — K. Przychodźki

ca. Drugi raz w życiu zaiste resowałam się literaturą, gdy w wieku lat dwóch spojrzalam pierwszy raz do lustra i zobaczyłam własną twarz. Powiadają, że aby być pisarzem trzeba mieć własną twarz.

— Co uważa Pani w swojej specjalności za szczególnie interesujące wydarzenie światowe (krajowe) ubiegłego roku?

— Wydarzeniem krajowym w skali światowej jest małżeństwo chórzystki zespołu „Śląsk” Androny Linartas z wnukiem b. wiceprezydenta Meksyku, Co, że to nie jest wydarzenie z mojej specjalności? Małżeństwo? Dajcie mi tylko wnuka wiceprezydenta Meksyku, albo Patagonii! Co za bajeczne podróże!

— Czy Pani czytuje „Głos” (i jakie inne gazety)? Proszę szczerze powiedzieć, co się Pani w „Głosie” nie podoba?

— „Głos” czytam codziennie, ze szczególną zaś uwagą numer poniedziałkowy, „Express” w dni przestępce „Gazetę Poznańską” dla uczczenia niedziel i świąt. „Szpilki” w środę popielcową dla umartwienia ciała i ducha. „Dialog” celem lekkiego otrucia się (I stopnia) miazmatami Zachodu, „Politykę” na odrutkę „Nowe drogi”, aby dowiedzieć się co postępowego w sztuce dzieje się w naszym obozie, „Tygodnik Powszechny” i „Znak” w imię zasady „audiatur et altera pars”. Dodaje do tego teorii kwantów, kilka cytatów ze Starego Testamentu, mnożę



Ostatnio, nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Mechanik, Poradnik techniczny — tom II cz. 2, str. 867 — cena 87,— zł. Książka zawiera podstawowe wiadomości o materiałach stosowanych w różnych dziedzinach wytwórczości i usług technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu metalowego.

Zyroskop — A. I. Krasnow — str. 67; cena 5,— zł. Broszura jest przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników, interesujących się zagadnieniami technicznymi oraz dla młodzieży, jako pouczająca i ciekawa lektura.

Automatyczny napęd elektryczny — J. Siwiński — str. 476; cena 60,— zł. (Państw. Wyd. Techniczne). Podano tu definicję pojęć podstawowych z zakresu sterowania i regulacji oraz omówiono elementy, stosowane w automatyzowanych układach napędowych. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i techników oraz studentów.

przez mistyczną liczbę 44 oraz cyfrę nieurodzonych dzieci i zmieszawszy to wszystko według zasad budowy bomb atomowych zażywam trzy razy dziennie po dwadzieścia kropli. Skutek marny: świat nabiera szczęśliwych wymiarów tragiczno-komicznych z lekką skłonnością do kosmicznej groteski.

Pytał Pan, co mi się w „Głosie” nie podoba? Zupełnie szczerze mówię: nie podoba mi się brak tego, co mi się w nim najwięcej podoba, mianowicie brak waszych znakomitych recenzji teatralnych.

— Gdzie chciałaby Pani mieszkać poza Poznaniem, lub gdzie nie chciałaby Pani mieszkać i dlaczego? Czy ma Pani zamiar przeniesienia się do innego miasta?

— Poza Poznaniem chciała bym mieszkać w Puszczykowie, dlatego że jest tam lepszy klimat, niż w Poznaniu, zatrutym wspólnymi jadami i kwasami. Nie chciałabym mieszkać w Londynie, ponieważ jest tam wieczna wilgoć i mgła, a ja cierpię na reumatyzm. Sprawa mojego nie tyle przeniesienia się z Poznania, ile pozostania w nim na stałe — zależy od pokoju. Nie tego pierwszego, który już mamy, międzynarodowego, ale od tego drugiego pokoju, którego brak mi do pracy, tak że chcąc pisać, muszę wyjeżdżać do Domów Pracy Twórczej.

— Jak Pani sądzi, kiedy ludzie wylądują na innej planecie i co tam znajdą?

— Niech pan zadzwoni do mnie jutro, to może już będę wiedziała. Albo nie, nie wolno zdradzać tajemnic sąsiadnego zaprzyjaźnionego mocarstwa...



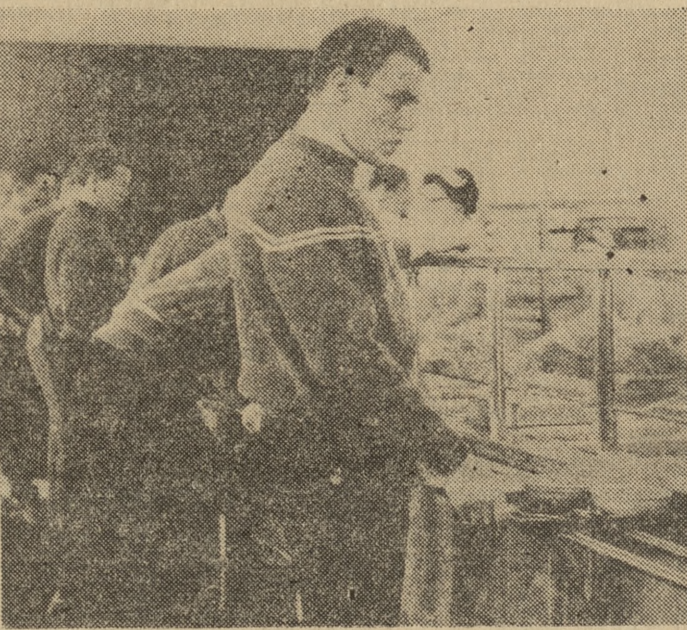
USA—Kanada 2:1

W trzecim dniu finałów olimpijskiego turnieju hokejowego w Squaw Valley zanotowano największą dotychczasową sensację rozgrywek: Reprezentacja Stanów Zjednoczonych, po niezwykle dramatycznej walce, pokonała Kanadę — 2:1 (1:0, 1:0, 0:1). W dwóch pozostałych spotkaniach, Czechosłowacja wygrała ze Szwecją — 3:1 (3:0, 0:1, 0:0), a Związek Radziecki pokonał Niemcy — 7:1 (0:1, 4:0, 3:0).

TABELA

1. USA	6:0	17:5
2. ZSRR	5:1	17:8
3. Kanada	4:2	17:2
4. CSR	2:4	8:13
5. Szwecja	1:5	6:11
6. Niemcy	0:6	2:28

Dzisiaj (według czasu polskiego) hokeiści mieli dzień przerwy w rozgrywkach.



Fot. — CAF

(Dokończenie ze str. 1)

zmianie wspaniale pobięła zawodniczką radziecką Guskową, która wyprowadziła swój zespół na drugą pozycję, jednak Szwecja wciąż prowadziła o 1 min. Na ostatnią 5-kilometrową pętlę wyrusza ze strony szwedzkiej Edstroem, w drużynie radzieckiej Baranowa, Finka Poysti, Peksa Czerniawska oraz Niemka Kalus. Polka biegnie doskonale. Po 2,5 km odrabia do Finki 6 sekund. Finiszuje wspaniale i osiąga lepszy czas od Finki aż 18 sek. Niestety, nie była już w stanie odrobić wielkich strat Danielówny, co w efekcie dało czwarte miejsce Polkom, które wyprzedziły na mecie Niemki.

O złoty medal toczył się porównawczy pojedynek między Szwedką Edstroem i Rosjanką Baranową.

WYNIKI

1. Szwecja 1.04,21,4
2. ZSRR 1.05,02,6

W barze...

Na zdjęciu: samoobsługowy bar w Squaw Valley — na pierwszym planie złoty medalista Roger Staub (Szwajcaria).

Fot. — CAF



szczęście” (polski, 13 lat), Wolność — „Niebezpieczna przesyłka” (francuski, 14 lat), Syrena — „Los człowieka” (radz., 16 lat); LESZNO — Panorama: „Zobaczmy się w niedzielę” (polski, 18 lat); OSTROW — Roma: „Lunatycy” (polski, 16 lat), Słońce — „Meksyk w ogniu” (meksykański, 16 lat); PILA — Iskra: „Córka” (angielski, 16 lat).

Radio

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.40 — wiadom. olimp.; 7.55 — d.c. muzyki; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — muz. popul.; 9.05 — gra zespołu „Rubato”; 9.35 — Radiostacja młodzież; 10 — suity kompozytora polskiego; 10.50 — porady praktyczne dla kobiet; 11 — sprawozd. z elimin. I etapu VI Międzynarod. Konkursu im. Fryd. Chopina; 11.33 — polskie piosenki rozrywk.; 15.10 — muz. lud.; 15.30 — dla dzieci pt.: „Otwarta szkatułka”; 16 — konc. rozrywk. w wyk. polskich ork. radiowych; 16.35 — fel. red. J. Grzędzińskiego; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17 — Radioreklama; 17.15 — muz. na instrumentach dętych; 17.30 — Radio-Express; 17.45 — co przyniosło jutrzejsza niedziela sport.; 17.50 — piękne głosy i piękne melodie; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — pogad. dr. Jana Zabińskiego pt. „Jak rozmawiać środowisko”; 19.15 — pios. L. Różyckiego — śpiewa Wanda Wermińska; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — konc. ork. PR w Krakowie; 20.35 — koresp. z zagranicy; 20.50 — fel. dla wsi red. J. Matyszyńskiego; 21.27 — sport; 21.40 — sprawozd. z elim. I etapu VI Międzynarod. Konkursu im. Fryd. Chopina; 22.10 — wieczór z gongiem; 23.40 — muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.30 — Quiz dla dzieci starszych — „Kręć się, kręć wrzeczono”; 18 — „Z kamerą po Czechosłowacji”; 19 — Magazyn kult. PEGAZ; 19.30 — Dziennik; 20 — Reportaż film. z Olimpiady Zimowej; 20.15 — Program tygodnia; 20.30 — Film fab. prod. franc. pt. „Dni miłości”; 22 — Teatr Telewizji Poznańskiej — widowisko „Jaś z Księżycą”.

KALISZ — Styłowe: „Zezowate

złote medale w biegu na 1500 m

3. Finlandia 1.06,27,5
4. POLSKA 1.07,24,6
5. Niemcy 1.09,25,7

GRISZIN PO RAZ DRUGI

Po raz pierwszy w czasie trwania tegorocznych Zimowych Igrzysk w Squaw Valley, zdarzył się wypadek, że na najwyższym stopniu podium zwycięzców stanęli dwóch zawodników: Griszin (ZSRR) i Norweg Aas, którzy w biegu na 1500 m jeździe szybkiej na lodzie uzyskali ten sam czas i sklasyfikowano ich na pierwszym i drugim miejscu. Obaj lyżwiarze otrzymali złote medale. Srebrnego medalu w tej konkurencji w ogóle nie przyznano. Tak więc powtórzyła się historia z ostatniej Olimpiady w Cortina d'Ampezzo, gdzie w tej samej konkurencji dwaj zawodnicy — Griszin i Michajłow uzyskali identyczny czas.

Zwycięzca biegu na 1500 m Griszin zdobył dla barw Związku Radzieckiego drugi z kolei złoty medal. Triumfował on bowiem również w biegu na 500 m.

WYNIKI

- 1.—2. Griszin (ZSRR) i Aas (Norwegia) — po 2.10,4
3. Stenin (ZSRR) — 2.11,5
4. Jokinen (Finlandia) — 2.12,0
5. Brogren (Szwecja) — 2.13,1
6. Salonen (Finlandia) — 2.13,1

SLALOM KOBIET

Na stokach Papoose Peka 43 najlepsze narciarki świata z 15 państw rozegrały w piątek ostatnią konkurencję alpejską Igrzysk — slalom. Trasa miała długość 480 m, przy różnicy wzniesień 186 m. Na trasie obydwa przejazdów ustawiono po 53 bramki.

Już na początku slalomu dochodzi do sensacji, gdyż reprezentantka Kanady Hegtveit, po znakomitej jeździe, uzyskuje świetny czas 54,0. Amerykanka Snite (faworytka konkurencji) uzyskała tylko 57,4 sek.

WYNIKI

1. Hegtveit (Kanada) — 1.49,6
2. Snite (USA) — 1.52,9
3. Henneberger (Niemcy) — 1.56,6
4. Leduc (Francja) — 1.57,4
- 5.—6. Hoffherr (Austria) i Michel (Szwajcaria) — po 1.58,0.

PODZIAŁ MEDALI

Po 22 konkurencjach Igrzysk (bez jazdy figurowej męz-

czyn) podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	7	4	8
Niemcy	3	3	1
Szwecja	3	2	—
Norwegia	2	3	—
Szwajcaria	2	—	—
Kanada	2	—	—
USA	1	4	3
Austria	1	2	2
Finlandia	1	1	3
Francja	1	—	2
POLSKA	—	1	1
Holandia	—	1	1
Włochy	—	—	1

PUNKTACJA

Nieoficjalna punktacja po 22 konkurencjach (bez jazdy figurowej mężczyzn) przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 153,5; 2. Niemcy — 58,5; 3. Szwecja — 53,5; 4. USA — 49; 5. Norwegia — 40; 6. Finlandia 38,5; 7. Austria — 31,5; 8. Szwajcaria — 26,5; 9.—10. Francja i Kanada — po 23; 11. POLSKA — 16; 12. Włochy — 15,5; 13. Holandia — 11; 14. Japonia — 6,5; 15. CSR — 3.

PROTEST ZSRR

Po biegu sztafetowym kobiet, kierownictwo drużyny radzieckiej zgłosiło oficjalny protest. Na pierwszej zmianie, na 2 km nastąpiło bowiem zdenerowanie zawodniczek radzieckich Jaroszyny z Finka Rantanen, w wyniku czego Jaroszina przewróciła się i straciła kilka sekund. (PAP)

Z ostatniej chwili

W Squaw Valley zakończono jazdę figurową na łyżwach w konkurencji mężczyzn. Tytuł mistrzowski zdobył Amerykanin David Jenkins, wyprzedzając Czechów Karelą Diviną i Francuzką Alainą Giletti.

Komisja sędziowska postanowiła, że protest radziecki w sprawie sztafety 3x5 km kobiet zostanie rozpatrzone w sobotę po wyświetleniu filmu z przebiegu walki. Taśma filmu została przesłana do Los Angeles celem wywołania.

Wisła 83:65 Cracovia

Mecz o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej pomiędzy lokalnymi rywalami Cracovią i Wisłą zakończył się zwycięstwem Wisły 83:65 (34:30). Gra stała na przeciętnym poziomie. Najlepszym strzelcem w drużynie Wisły był Wawro, zdobywca 22 punktów, a w Cracovii Korbak (15 pkt.). (PAP)

Pilkarze Lecha grają z Zabrzem

Wszystkie nasze czołowe zespoły piłkarskie bardzo starannie przygotowują się do rozgrywek mistrzowskich.

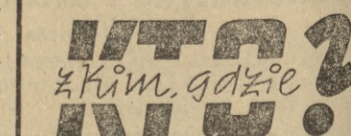
II ligowy Lech gościć będzie jutro u siebie jedenastkę mistrza Polski — Górnika Zabrze. Mecz rozegrany zostanie o godz. 11 na stadionie w Dębcu. Ślasy piłkarze wystąpią w najsilniejszym składzie z Pohlem na czele.

Gościem Olimpij będzie bydgoska Polonia, a Grunwald gra z Patrią — Buk.

Jedenastka Warty wyjeżdża do Szczecina, gdzie spotka się z I-ligową Pogonią. (X)

Jeszcze okazja...

Brydżyci mają jeszcze jedną okazję do wzięcia udziału w rozgrywkach eliminacyjnych mistrzostw Polski parami, które odbędą się dodatkowo w poniedziałek, 29 bm, w klubie „Budowlanych” (ul. Szkolna 1), o godz. 17. Zapisy przyjmują się na miejscu przed rozpoczęciem rozgrywek, w których brać mogą udział także pary niestowarzyszone. (b)



SOBOTA, 27 LUTEGO

Godz. 16. ZAPASNICZY TURNIEJ przedolimpijski. — Sala przy ul. Matejki.

Godz. 17.30. MISTRZOSTWA PŁY-WACKIE młodzików. Pływania przy ul. Wronieckiej (wstęp 3,— zł).

Godz. 19. WARTA — AZS. Spotkanie koszykarzy o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Marceleskiej (przedmecz juniorów o godz. 18).

Luty	Imieniny
27	Gabriela, Wiktora
sobota	Święta: wsch.: g. 6.46 zach.: g. 17.26

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Nowa Odysea”
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 „Lampa Aladyna”; godzina 19 „Śmierć komiwojażera”
NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiół i cień”
OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 „Fajerwerk”



A. Raczkowski, J. Rowiński i Z. Marjański w scenie II aktu operetki „Fajerwerk”
Fot. — G. Wyszomirska

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 „Dziadek Zmruż Oczko”
SATYRY — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 20 „Kobieta jest diabłem”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — „Drzewa umierają, stojąc”
PLESZEW — „Balik gospodarski”.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tyś się talarów” (polski, 14 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy” (ameryk., panoram., kolor., 18 l.)
CZTERNASTKA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Popiół i diament” (polski, 18 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka 22 — godz. 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca” (ameryk., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Rywal przy kierownicy” (NRD, 12 l.)
MALTA (Śródkka) — g. od 16—20 „Morderca mimo woli” (jap., 18 lat)

MINIATURKA — ul. Chelmońskie go 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Proces został odroczone” (NRD, 16 lat)

MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wicehrabia de Bragelonne” (franc., 14 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. od 16—20 „W samo południe” (ameryk., 14 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Dwa oblicza Nataszy” (radziecki, 12 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Przygoda w niebie” (bulg., 16 lat)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10 i 12.30 „Ostatnie akordy” (ameryk., panoram., 18 lat); g. 15.30, 18 i 20.15 „Szczęśliwa droga” (ameryk., 12 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — godz. 16 „Czarodziejska studnia” (bajki); godz. 17 i 19 „Dama z perłami” (NRF, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. od 16—20 „Ani widu, ani słychu” (franc., 16 l.)

TARGOWE — ul. Świerczewskiego — teren MTP — godz. 17 i 19.30 „Natalia” (franc., 16 l.)

TECZA — ul. Dzierżyńskiego — nieczynne

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wspólny pokój” (polski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Półna — g. 17 i 19.30 „Rzymskie wakacje” (USA, 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Café pod Minogą” (polski, 12 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.30 „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.)

ZNICZ (Luboń — Żabikowo) — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Dzieje miłości” (franc., 16 l.), Lech — „Ojciec narzeczonej” (USA, 14 l.); KALISZ — Styłowe: „Zezowate